

Londyn, dnia 5.IV.43r. Edward C. Morrow, korespondent ameryk. "Columbia" Broadcasting System i Wrazenia z Afryki Pn.

Afryka Pn. jest dzimną ośrodkiem izolacjonizmu w świecie. Miejscowa ludność styka się bezpośrednio tylko z Amerykanami i Anglikami, natomiast czuje się zupełnie odciętą od reszty świata. Cechuje ją apatia i brak zainteresowań. Leżniereze franc. biją się, wprowadzicie dobrze, nie wpływa to jednak jak dotąd na nastrój miejscowej ludności. Aby zdać sobie z tego sprawę, trzeba sobie uświadomić prężną w jakiej ludność franc. obecnie się znalazła. Jest to następstwem przegranej w wojnie z osi, dwuletnie działalności propagandy kpl. a przede wszystkim zawalenia się całej dawnej struktury politycznej i niezastąpienia jej przez nową. Ludzie tutaj przebywający są pogrobeni zdumieniem następstwami klęski militarnej, a przede wszystkim propagandy totalitarnej. Traciana totalitarna przemiana wszędzie. Po uderzeniu przegranej zbyt silna była pokusa zrezygnowania z samodzielności sądu i myślenia, z odpowiedzialności za bieg rz. dów i przerwania jej na barki wszechwładnego kierownictwa, na którym wystarczyłoby biernie post.ować. Przysnajmy sobie wreszcie otwarcie, że niepodzielny kraj, któryby na tego rodzaju infiltracje był zupełnie odporny. Gen.Giraud próbuje położyć podstawę pod nową strukturę polityczną Afryki Pn. Uczynił tak dzięki ustępstwu na rzecz koncepcji dawnej Francji republikańskiej, iż wielu podległych mu oficerów zwraca mu nawrót do zasad frontu ludowego, którym przypisują winę upadku Francji. W każdym razie należy podkreślić, że gen.Giraud stanowczo zaznaczył, że o przyszłe formy rz. dów zadecyduje lud franc. Dla wielu Francuzów najważniejszą saianiem przedstawicieli Francji, wolnej od okup. niem. jest zapobieżenie wojnie domowej w kraju samym. Chodzi im o to, by po zakończeniu wojny wojownicy nie mogli wygrywać wewnętrznych walk między poszczególnymi odcienkami w Francji. Stąd wzrastające uczucie konieczności porozumienia